

**Wyrok dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 411/01**

**1. Obowiązek kontraktowania nałożony na organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi przez art. 106 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.) oznacza powinność akceptacji, jeżeli nie sprzeciwiają się temu ważne powody, oferty zawarcia umowy licencyjnej upoważniającej do korzystania z repertuaru organizacji na określonych przez nią, jednakowych dla wszystkich kontrahentów warunkach, w szczególności wynikających z zatwierdzonej przez Komisję Prawa Autorskiego tabeli wynagrodzeń.**

**2. Przewidziane w art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.) cywilnoprawne środki ochrony autorskich praw majątkowych przysługują wobec osoby, która wkroczyła w zakres monopolu eksploatacji utworu bez zgody uprawnionego lub zezwolenia wynikającego z ustawy (licencji ustawowej).**

*Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Iwona Koper*

*Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Stowarzyszenia Autorów "ZAiKS" w W. przeciwko Radiu "V.", spółce z o.o. w R. o zapłatę wynagrodzenia, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 czerwca 2003 r. kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 maja 2001 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

**Uzasadnienie**

Pozwane Radio „V.”, spółka z o.o. w R. w dniu 24 sierpnia 1994 r. zawarło z powodowym Stowarzyszeniem Autorów „ZAIKS” w W. umowę licencyjną upoważniającą pozwane Radio ze skutkiem od dnia 24 maja 1994 r. do nadawania utworów z repertuaru powodowego Stowarzyszenia, tzn. utworów, do których prawa autorskie są objęte zbiorowym zarządzaniem Stowarzyszenia. Umowa ta zastąpiła łączącą strony umowę licencyjną z dnia 21 marca 1994 r. Stowarzyszenie, powołując się na nieprzestrzeganie przez Radio warunków umowy, złożyło dnia 10 lipca 1995 r. oświadczenie o wypowiedzeniu tej umowy ze skutkiem natychmiastowym. Sąd Rejonowy w Warszawie prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 20 lutego 1996 r. zasądził od Radia na rzecz Stowarzyszenia kwotę 3221,32 zł z tytułu korzystania przez Radio z repertuaru Stowarzyszenia w okresie od dnia 1 czerwca 1994 r. do dnia 31 grudnia 1994 r. Z kolei Sąd Wojewódzki w Warszawie prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 22 października 1996 r. zasądził od Radia na rzecz Stowarzyszenia kwotę 8460 zł tytułem honorariów za korzystanie przez Radio w okresie od dnia 1 stycznia 1995 r. do dnia 31 października 1995 r. z praw autorskich objętych zbiorowym zarządzaniem Stowarzyszenia. Wyrokiem zaocznym z dnia 7 stycznia 1997 r. Sąd Wojewódzki uzupełnił wyrok zaoczny z dnia 22 października 1996 r. o zakaz eksploataowania przez Radio utworów z repertuaru Stowarzyszenia.

W pozwie, powołując się na legitymację wynikającą z art. 105 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm. – dalej: "Pr.aut."), Stowarzyszenie zażądało zasądzenia od Radia kwoty 85 740 zł, odpowiadającej wstępnie ustalonym honorariom z tytułu emitowania w okresie od dnia 1 listopada 1995 r. do dnia 30 września 1998 r. chronionych prawem autorskim utworów muzycznych i słowno-muzycznych (głównie piosenek), jednocześnie zastrzegając sprecyzowanie w przyszłości kwoty należnej na podstawie art. 79 ust. 1 Pr.aut. Na rozprawie w dniu 3 grudnia 1999 r. Stowarzyszenie rozszerzając powództwo wniosło o zasądzenie od Radia kwoty 252 386,20 zł, stanowiącej dwukrotność należnych na dzień 30 czerwca 1999 r. honorariów z odsetkami ustawowymi.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 grudnia 1999 r. zasądził od pozwanego Radia na rzecz powodowego Stowarzyszenia kwotę 126 184,10 zł z odsetkami ustawowymi tytułem wynagrodzenia za korzystanie w okresie od dnia 1 listopada

1995 r. do dnia 30 czerwca 1999 r. z utworów słowno-muzycznych i muzycznych objętych zbiorowym zarządzaniem strony powodowej.

Podstawę ustalenia wynagrodzenia w tej kwocie stanowiła stawka w wysokości 6 % przychodów brutto osiągniętych przez Radio z działalności nadawczej (m.in. reklam, ogłoszeń, komunikatów, programów sponsorowanych, sprzedaży czasu antenowego) przy uwzględnieniu, że udział utworów muzycznych i słowno-muzycznych wyemitowanych przez Radio w stosunku do całego programu wynosił 68-86,7 %. Sąd Okręgowy podkreślił, że ten sposób ustalenia wysokości zasądzanego wynagrodzenia był zgodny z tabelą stawek wynagrodzeń autorskich Stowarzyszenia zatwierdzonych decyzją Komisji Prawa Autorskiego z dnia 28 października 1998 r. Jako podstawę prawną zasądzenia powyższego wynagrodzenia Sąd Okręgowy wskazał art. 17 Pr.aut., oddalił natomiast powództwo w zakresie obejmującym żądanie zasądzenia zapłaty wynagrodzenia w podwójnej wysokości. Uznał, że celem procesu było ustalenie wysokości wynagrodzenia należnego za nadawanie przez stronę pozwaną utworów, a nie stosowanie wobec niej represji.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji obu stron oddalił apelację Radia, zaskarżającą wyrok Sądu Okręgowego w części zasądzającej ponad kwotę 21 030,68 zł, uwzględnił natomiast apelację Stowarzyszenia, zaskarżającą wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo, i zmienił ten wyrok w ten sposób, że zasądził od Radia na rzecz Stowarzyszenia kwotę 252 368,20 zł z odsetkami ustawowymi.

Oddalając apelację pozwanego Radia, Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że ustalenie i zasądzenie przez Sąd Wojewódzki w Warszawie prawomocnym wyrokiem z dnia 22 października 1996 r. należnego Stowarzyszeniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez Radio z repertuaru Stowarzyszenia w okresie do dnia 31 października 1995 r. oznacza, stosownie do art. 365 § 1 i 366 k.p.c., że w niezmiennych okolicznościach sprawy w procesie o świadczenie za dalsze okresy z tego samego stosunku prawnego sąd nie może orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego Radia oraz przyjąć odmienną podstawę i sposób obliczenia tego świadczenia (innych stawek, wskaźników). W tej sytuacji nie miał znaczenia fakt nieposiadania przez powodowe Stowarzyszenie tabeli wynagrodzeń wobec uchylecia przez Ministra Kultury i Sztuki decyzji Komisji Prawa Autorskiego z dnia 28 października 1998 r. zatwierdzającej tabelę wynagrodzeń Stowarzyszenia

oraz odmowy ponownego zatwierdzenia tabeli wynagrodzeń Stowarzyszenia przez Komisję Prawa Autorskiego decyzją z dnia 4 października 1999 r.

Uwzględniając apelację Stowarzyszenia, Sąd Apelacyjny wskazał, że po stronie Radia istniał obowiązek świadczenia wynagrodzenia. Radio pomimo ustawowego i sądowego zakazu korzystało z chronionych utworów nie uiszczając Stowarzyszeniu z tego tytułu opłat. Tym samym spełniona została przesłanka przewidziana w art. 79 ust. 1 ust. Pr.aut., uzasadniająca zasądzenie podwójnego wynagrodzenia. Sąd Apelacyjny zaznaczył ponadto, że zatwierdzona przez Komisję Prawa Autorskiego w dniu 28 lutego 2001 r. tabela wynagrodzeń Stowarzyszenia przewiduje wyższe stawki od zastosowanych w sprawie.

W skardze kasacyjnej kwestionującej wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 21 030,68 zł Radio powołało się na wydanie tego wyroku z naruszeniem art. 365 § 1 oraz 366 k.p.c., art. 110 i 79 ust. 1 Pr.aut. oraz art. 5 i 58 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z materiału zebranego w sprawie wynika, że spór dotyczy nadawania przez pozwane Radio opublikowanych drobnych utworów muzycznych i słowno-muzycznych z repertuaru powodowego Stowarzyszenia jako organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi (art. 104 i nast. Pr.aut.). Według art. 21 ust. 2 Pr.aut. w pierwotnym brzmieniu, obowiązującego w czasie objętym powództwem, stronie pozwanej jako niepublicznej organizacji radiowej wolno było nadawać opublikowane drobne utwory muzyczne i słowno-muzyczne na podstawie umowy zawartej za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi. Przepis ten pozostawał w ścisłym związku z art. 106 ust. 2 Pr.aut. stanowiącym, że organizacja zbiorowego zarządzania nie może bez ważnych powodów odmówić zgody na korzystanie z utworów lub artystycznych wykonań w granicach wykonywanego przez siebie zarządu.

Na tle przytoczonych przepisów nasuwają się pytania o charakter umowy nadawcy z przymusowym pośrednikiem – organizacją zbiorowego zarządzania i o treść nałożonego na organizację zbiorowego zarządzania obowiązku kontraktowania. Należy przyjąć, że pierwszy z omawianych przepisów wymagał – co pozostaje aktualne także w odniesieniu do art. 21 ust. 1 Pr.aut. w obecnym brzmieniu – zawarcia przez nadawcę z organizacją zbiorowego zarządzania umowy licencyjnej, a obowiązek kontraktowania nałożony na organizację zbiorowego

zarządzania przez art. 106 ust. 2 Pr.aut. trzeba utożsamiać z powinnością akceptacji, jeżeli nie sprzeciwiają się temu ważne powody, oferty zawarcia umowy licencyjnej upoważniającej do korzystania z repertuaru organizacji na określonych przez nią, jednakowych dla wszystkich kontrahentów warunkach (art. 106 ust. 1 Pr.aut.), w szczególności wynikających z zatwierdzonej tabeli wynagrodzeń, o której mowa w art. 108 ust. 3 Pr.aut. Założeniem prawidłowego funkcjonowania tak pomyślanego obowiązku kontraktowania jest więc dysponowanie przez organizację zbiorowego zarządzania przewidzianą w art. 108 ust. 3 Pr.aut. zatwierdzoną tabelą wynagrodzeń. Nawet jednak w razie spełnienia tego warunku omawiany obowiązek kontraktowania może rodzić trudne do rozwiązania problemy ze względu na to, że w przepisach prawa autorskiego odnoszących się do organizacji zbiorowego zarządzania – inaczej niż np. w ustawie z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm.), przewidującej podobny obowiązek (art. 7, 8 i 23) – nie unormowano sposobu rozstrzygnięcia sporów dotyczących zawarcia umowy objętej obowiązkiem kontraktowania. Należy zaznaczyć, że dodany niedawno art. 21 ust. 4 Pr.aut. i łącząca się z nim zmiana art. 108 ust. 5 Pr.aut. dotyczą tylko sporów związanych z zawarciem umowy przez operatora sieci kablowej z organizacją zbiorowego zarządzania o reemisję (art. 21 ust. 3 Pr.aut.).

Prawomocny wyrok zaoczny Sądu Wojewódzkiego z dnia 7 stycznia 1997 r. nakazuje przyjąć (art. 365 § 1 k.p.c.), że od dnia 10 lipca 1995 r. stron nie łączyła umowa licencyjna zawarta w dniu 24 sierpnia 1994 r. Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie wynika też, aby strony zawarły później umowę licencyjną wymaganą przez art. 21 ust. 2 Pr.aut. w pierwotnym brzmieniu, jakkolwiek Radio kilkakrotnie proponowało zawarcie takiej umowy, strony nie doszły do porozumienia. Nadawanie przez pozwane Radio opublikowanych drobnych utworów muzycznych i słowno-muzycznych z repertuaru powodowego Stowarzyszenia w okresie objętym powództwem musi być więc uznane za naruszenie praw do tych utworów. Mimo to konsekwencje zastosowania w sprawie przez Sąd Apelacyjny art. 79 ust. 1 Pr.aut. wywołują w pewnym zakresie zastrzeżenia.

Przepis ten określa cywilnoprawne środki ochrony autorskich praw majątkowych. Przysługują one wobec osoby, która naruszyła autorskie prawo majątkowe, tj. wkroczyła w zakres tego wyłącznego prawa, czyli w zakres monopolu eksploatacji utworu, bez zgody uprawnionego (zob. art. 41 ust. 2 Pr.aut.) lub

zezwolenia wynikającego z ustawy (licencji ustawowej) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1139/97, OSNC 2000, nr 1, poz. 6 oraz akceptujące go wypowiedzi piśmiennictwa, jak też wcześniejsze wypowiedzi, do których w wyroku tym nawiązano).

W piśmiennictwie broniony jest wprawdzie także pogląd rozciągający zastosowanie art. 79 Pr.aut. i przewidzianych w nim środków ochrony autorskich praw majątkowych, a więc i środków określonych w ust. 1 tego artykułu, na przypadki niewywiązywania się z zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z utworu na podstawie licencji ustawowej (art. 25 ust. 2, art. 29 ust. 2, art. 30 ust. 2 i art. 33 ust. 3) i niektóre inne przypadki niewywiązywania się z zapłaty wynagrodzenia (art. 19, 20 i 70 ust. 2), które w dalszych rozważaniach mogą być pominięte, ale pogląd ten nie ma uzasadnionych podstaw. Na jego poparcie przytacza się przede wszystkim treść art. 17 Pr.aut., zgodnie z którym autorskie prawo majątkowe uprawnia do wyłącznego korzystania z utworu i rozporządzania nim oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Z przepisu tego wyprowadza się wniosek, że autorskim prawem majątkowym jest także uprawnienie do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Jednocześnie zwraca się uwagę, że to uprawnienie może mieć różnorodny charakter. Jeżeli przysługuje wobec osoby korzystającej z utworu na podstawie licencji, jest „bezwzględnym roszczeniem o wynagrodzenie”, ten zaś jego bezwzględny charakter nakazuje je zaliczyć do autorskich praw majątkowych chronionych za pomocą środków przewidzianych w art. 79 Pr.aut. Według innego wariantu tego poglądu, argumentem przemawiającym za objęciem roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z utworu na podstawie licencji przymusowej zakresem zastosowania art. 79 Pr.aut. jest to, że w przypadkach licencji przymusowych roszczenie o wynagrodzenie jest niejako odpowiednikiem prawa wyłącznego. Podnosi się także, że *ratio legis* przewidzianej w art. 79 ust. 1 możliwości żądania zapłacenia wynagrodzenia w podwójnej wysokości – uwolnienie od nastręczającego trudności dowodzenia wysokości doznanej szkody lub wysokości utraconych korzyści – jest aktualna w równym stopniu w razie naruszenia praw wyłącznych, jak i w razie niezapłacenia wynagrodzenia.

Jeżeli chodzi o pierwszy argument, odwołujący się do treści art. 17 Pr.aut., to pomijając kwestię celowości zamieszczenia w nim wzmianki o wynagrodzeniu, której nie zawierał jego odpowiednik (art. 12 *in principio*) w wysoko ocenianej ustawie z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim (jedn. tekst: Dz.U. z 1935 r. Nr

36, poz. 260), należy zauważyć, że oczywiście możliwe jest przyjęcie takiej konwencji terminologicznej, według której przez autorskie prawa majątkowe rozumie się zarówno prawa wyłączne, obejmujące monopol korzystania z utworu, jak i roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z utworu na podstawie licencji ustawowej, a nawet na podstawie umowy. Nie jest ona jednak w stanie zatrzeć zasadniczej odmienności wyłącznego prawa do korzystania z utworu i uprawnienia do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Pierwsze ma postać prawa bezwzględnego, gdyż uprawnieniu twórcy do wyłącznego korzystania z utworu i rozporządzania nim odpowiada obowiązek wszystkich pozostałych osób do nieingerowania w sferę monopolu twórcy. Drugie natomiast ma postać roszczenia, tj. możliwości żądania od konkretnej osoby konkretnego zachowania się. Tego charakteru nie traci ono także wtedy, gdy jest związane z korzystaniem z utworu na podstawie licencji ustawowej. Tutaj adresat roszczenia jest wprawdzie wskazywany pośrednio, przez odwołanie się normy prawnej do określonej sytuacji, w związku z czym można dostrzegać pewne podobieństwo omawianego stosunku do tzw. zobowiązań realnych (por. np. art. 207 k.c.), ale roszczenie powstaje dopiero, tak jak w przypadku zobowiązań realnych, po skonkretyzowaniu się wspomnianej sytuacji, w stosunku do oznaczonej osoby.

Określenie „bezwzględne roszczenie”, użyte dla wskazania, że dane roszczenie ma charakter prawa bezwzględnego, zawiera wewnętrzną sprzeczność. Ta odmiennosc wyłącznego prawa do korzystania z utworu i roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z utworu nie pozwala uważać wspomnianego roszczenia, mimo wskazanej treści art. 17 Pr.aut., za element wyłącznego prawa do korzystania z utworu. Objęcia zakresem zastosowania art. 79 Pr.aut. także przypadków niezapłacenia wynagrodzenia za korzystanie z utworu na podstawie licencji ustawowej nie da się zatem uzasadnić „istotowym” podobieństwem roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z utworu na podstawie licencji ustawowej do bezwzględnego, wyłącznego prawa do korzystania z utworu, ponieważ takiego podobieństwa nie ma. Jednocześnie brzmienie art. 79 Pr.aut. nie pozostawia wątpliwości, że przez autorskie prawa majątkowe rozumie się w nim tylko bezwzględne, wyłączne prawa do korzystania z utworu. Roszczenie o zaniechanie ma sens tylko w razie naruszenia monopolu autorskiego. Podobnie niezrozumiałe byłoby kierowanie roszczenia o wydanie korzyści w stosunku do korzystającego z licencji ustawowej.

Nie przekonują również argumenty natury celowościowej. Jakkolwiek w rozpatrywanych sytuacjach roszczenie o wynagrodzenie można uznać niejako za ekwiwalent prawa wyłącznego, to jednak dla zapewnienia należytej ochrony osoby uprawnionej do wynagrodzenia nie ma potrzeby sięgania do art. 79 Pr.aut. Wystarczająco chroni ją możliwość dochodzenia na drodze sądowej należnego wynagrodzenia z odsetkami za opóźnienie (art. 481 k.c.). Należy przypomnieć, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie (art. 455 k.c.), także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 r., I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). W tej sytuacji trudno podzielić zapatrywanie o aktualności *rationis legis* uregulowania dopuszczającego zasądzenie wynagrodzenia w podwójnej wysokości w sprawach o wynagrodzenie za korzystanie z utworu na podstawie licencji ustawowej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158).

Z powyższych uwag wynika więc, że jeżeliby pozwane Radio nadawało utwory z repertuaru powodowego Stowarzyszenia na podstawie umowy, której wymagał art. 21 ust. 2 Pr.aut. w pierwotnym brzmieniu, to nie byłoby podstaw do uznania, że naruszyło ono prawa autorskie do tych utworów, także wtedy, gdyby nie wywiązywało się z zapłaty wynikającego z tej umowy wynagrodzenia. Tak samo byłoby nawet wówczas, gdyby ustawa nie nakładała na Stowarzyszenie obowiązku zawarcia wspomnianej umowy, lecz wprost przyznawała licencję ustawową upoważniającą do korzystania z utworów z repertuaru Stowarzyszenia (tak jak do niedawna czynił to w podobnej sytuacji nieobowiązujący już art. 24 ust. 3 Pr.aut.).

Chociaż Radio nie uczyniło zadość wymaganiu, które stawiał art. 21 ust. 2 Pr.aut. w pierwotnym brzmieniu, to jednak fakt, że w okresie objętym powództwem spełnienie tego wymagania napotykało zasadniczą trudność ze względu na nieposiadanie przez Stowarzyszenie zatwierdzonej tabeli wynagrodzeń, nie może pozostać bez wpływu na ocenę niektórych skutków zastosowania art. 79 ust. 1 Pr.aut. w stosunku do Radia. Dochodzenie w tych okolicznościach przez Stowarzyszenie od Radia na podstawie art. 79 ust. 1 Pr.aut. jako należności głównej kwoty przenoszącej wysokość wynagrodzenia obliczonego stosownie do art. 110 Pr.aut. musi być uznane za nadużycie prawa (art. 5 k.c.), gdyż nie da się pogodzić go ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przewidzianego w art. 79 ust. 1 Pr.aut. uprawnienia do żądania zapłaty wynagrodzenia w podwójnej



wysokości. Ocena taka jest usprawiedliwiona zarówno wtedy, gdy przyjmie się, że przyznanie tego uprawnienia miało na celu uwolnienie od trudności dowodowych, jak i wtedy, gdy uzna się to uprawnienie za środek cywilnoprawnej represji. Oba cele są bowiem zdecydowanie nieaktualne w sytuacji, gdy z przyczyn leżących po stronie organizacji zbiorowego zarządzania, występującej z roszczeniem o zapłatę podwójnego wynagrodzenia, nie mógł prawidłowo funkcjonować przewidziany w art. 106 ust. 2 Pr.aut. obowiązek kontraktowania obejmujący umowę, której zawarcie uchyliłoby naruszenie autorskiego prawa majątkowego.

W okolicznościach sprawy tylko dochodzenie kwoty odpowiadającej wysokości wynagrodzenia ustalonego zgodnie z wskazówkami zawartymi w art. 110 Pr.aut. nie może spotkać się z zarzutem nadużycia prawa. Według art. 110 Pr.aut., wysokość wynagrodzenia dochodzonego przez organizację zbiorowego zarządzania powinna uwzględniać wysokość wpływów osiągniętych z korzystania z utworów, a także charakter i zakres korzystania z tych utworów. Przepis ten należy interpretować w kontekście całej ustawy, w szczególności uwzględniając art. 43 ust. 2 Pr.aut., stanowiący, że jeżeli w umowie nie określono wysokości wynagrodzenia autorskiego, wysokość wynagrodzenia określa się biorąc pod uwagę m.in. korzyści wynikające z korzystania z utworu. Poza tym, stosując art. 110 Pr.aut., należy respektować ogólne założenia zbiorowego zarządzania wynikające z jego istoty, w szczególności założenie, zgodnie z którym korzystający z praw objętych zbiorowym zarządzaniem danej organizacji znajdujący się w analogicznym położeniu powinni być traktowani jednakowo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1139/97).

Nietrafnie Sąd Apelacyjny wywiódł z art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., że przyjęta przez Sąd Wojewódzki wyrokujący w dniu 22 października 1996 r. podstawa obliczenia wynagrodzenia autorskiego jest wiążąca w niniejszej sprawie. Powołanie się na art. 366 k.p.c. należy uznać za wynik nieporozumienia. Powaga rzeczy osądzonej jest przesłanką negatywną, wykluczającą ponowne rozpoznanie prawomocnie osądzonej sprawy, gdyby więc prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 22 października 1996 r. rzeczywiście uzasadniał jej występowanie w niniejszej sprawie, powinna ona prowadzić nie do skutku wskazanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Także art. 365 § 1 k.p.c. nie uzasadniał uznania mocy wiążącej wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 22 października 1996 r. w zakresie

przyjętej przez ten Sąd podstawy obliczenia wynagrodzenia autorskiego (art. 339 § 2 k.p.c.). Przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia autorskiego na potrzeby niniejszej sprawy za doniosłe należy uznać wyłącznie wskazane wcześniej okoliczności, w związku z omawianiem art. 110 Pr.aut., występujące w okresie objętym powództwem. Jak wspomniano, dla niniejszej sprawy znaczenie miała jedynie moc wiążąca wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 7 stycznia 1997 r. co do tego, że od dnia 10 lipca 1995 r. stron nie łączyła już umowa licencyjna zawarta w dniu 24 sierpnia 1994 r.

Podsumowując, należało uznać za trafne podstawy kasacyjne powołujące się na naruszenie art. 79 ust. 1 Pr.aut. i art. 5 k.c. oraz art. 365 § 1 i 366 k.p.c.; tylko twierdzenie o naruszeniu przez zaskarżony wyrok art. 58 § 2 k.c. było chybione, gdyż Sąd Apelacyjny nie stosował tego przepisu ani nie powinien go stosować.

Mając powyższe na względzie orzeczono, jak w sentencji (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).